

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Styryja: (Dalszy pobyt Naj. Państwa w Gradcu.) — Węgry: (Bank komercyjonalny.) — **Zagraniczne:** Portugalija. — Hiszpanija: Rozwiązanie korpusu gwardyi. — Zamknięcie Korteżów. — Anglija: Rozprawy parlamentu. — Odpowiedź Królowej na adres izby wyższej. — Prawdopodobny skład nowego ministeryjum. — Francyja: Powrót p. Guizota do Paryża. — Rozruchy w Caen. — Uwagi nad angielską mową z tronu. — **Wiadomość z ostatniej poczty:** Wieść o dymisji ministeryjum Wigów. — Holandyja: Opozycja Stanów Jeneralnych z powodu budżetu. — Niemcy. — Rossyja: Zawalenie się sali St. Józego w cesarskim pałacu zimowym. — *Nowiny Lwowskie.* — **Wiadomości handlowe i przemysłowe:** Lwów. — Peszt. — Londyn. —

Wiadomości krajowe.

Węgry.

Pesther Handlungszeitung donosi z Pesztu: iż powszechna uwaga w Królestwie Węgierskiem zwrócona jest teraz, na mający tamże lada chwila powstać bank, z firmą: *»Piérwszy węgierski bank komercyjonalny.«* Potrzeba tego zbankowanego Zakładu dawno już dawała się wznaki; zapobieży on powszechnemu brakowi kredytu i pieniędzy, — uchyli nieufność między kupującymi i sprzedającymi, i poloży zupełną tamę zgubnemu lichwiarstwu tutejszych spekulantów piéniężnych. Także i obieg piéniędzy powiększy się przez to, a nareszcie i ochota do przedsiębiorstw znajdzie łatwiejszą podniętę. Działaniom tego Zakładu, przyjdzie w pomoc nowo dla Węgier utworzone prawo wexlowe. Według statutów już przed kilkoma laty ułożonych, Zakład ten mieć będzie cztery oddziały, mianowicie: do eskontowania, do żyrowania, depozytowy, i do pożyczek.

Styryja.

Gradec dnia 30go sierpnia. D. 27go t. m. o godzinie południowej odbyło się uroczyste założenie kamienia węgielnego na tutejszy klasztor Sióstr Miłosierdzia, w obec Najjaśniejszych Cesarstwa Jchmość.

— dnia 31go sierpnia. W niedzielę d. 29go t. m. odbyła się na stoku, między bramą St. Pawła a Zamkową, wielka parada kościelna, na którą cała załoga wystąpiła. Naj. Cesarz udał się konno, Naj. Cesarzowa w powozie, wśród licznej swity wszelkich tak cy-

wilnych jakoteż wojskowych władz, do przeznaczonego na tę uroczystość wspaniale przyozdobionego pawilonu. Po odprawieniu Mszy świętej przeciągały: dywizyja konnicy z swoją bateryją, kompanija c. k. kadetów i wszystko wojsko liniowe po przed Jch C. K. Mości, którzy udali się potem do c. k. zamku. W południe u najjaśniejszego dworu był obiad, na który mieli zaszczyt być wezwanymi naczelnicy wszystkich władz wyższych.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalija.

Pisma angielskie donoszą z Lizbony pod d. 10. sierpnia: »Komitet skarbu nakazał zmniejszenie wszelkich piao o część dziesiątą, i podwyższenie różnych podatków, a to dla pokrycia procentów od zagranicznego długu. — W izbie deputowanych znowu niedawno przyszło między dwoma członkami do bójki, tak iż prezydent widział się zmuszonym zamknąć posiedzenie. — W Algarbii i Alemtejo bandy rozbójnicze okropnie biorą górę i dla powiększenia się zabięrają młodych ludzi z włości tamtejszych.« —

Hiszpanija.

Madryt d. 21go sierpnia. Zwinięcie korpusu gwardyi odbyło się bez wszelkiego tumultu, jakim zagrażano. Gwardyja ta pełniła d. 18go po raz ostatni służbę przy Królowej. Ci gwardziści, którzy tego ostatniego dostąpili zaszczytu, prosili Królowę przez księcia San Carlos o pozwolenie, ucałowania raz jeszcze jej ręki. Królowa nie domyślając się powodu tej prośby, niezwłocznie na nią zezwoliła i nie po-

mała była dziwną, gdy ją ze łzami w oczach zapewniono, iż czynią to, by się z nią na zawsze pożegnać.

Paryż dnia 28go sierpnia. Rząd ogłosił następującą de peszę telegraficzną z Bajonny z d. 27go: »Posiedzenia izb hiszpańskich d. 24go t. m. zamknięto. Na posiedzeniu d. 23go odczytano jeszcze uchwałę Rejenta, mocą której pana Infante Facundo Senatorem mianowano.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Rozprawy parlamentu. Izba wyższa. Posiedzenie dnia 24go sierpnia. Hrabia Spencer, który, jak wspomnieliśmy, projekt adresu podał, w mowie udowodniającej takowy, usprawiedliwiał się szczególniejszemi okolicznościami, w jakich występuje, że więcej wdaje się w szczegóły i rozumowania, niżli dzieć się zwykło w podobnych okolicznościach. Dotknąwszy bardzo krótko stosunków zagranicznych przyznał, że po ogłoszeniu traktatu lipcowego z ubolewaniem spostrzegł, iż lord Palmerston stał się niewiernym swomu dawniejszemu postępowaniu, zachowania pokoju Europy przez utrzymanie zgody między wielkimi mocarstwami; dodał jednakże, iż zupełnie teraz zaprzestał ubolewać, odczytawszy wyjaśnienia pana Thiersa jego dowodów i zamiarów i poznawszy zupełną słabość Mehmeda Alego. — Margrabia Clauricarde wsparł projekt hrabi Spencer, do którego hrabia Ripon podał uchwaloną przez Torysów poprawkę: że ministeryjum terazniejsze zaufania izby nie posiada. Hrabia Fitzwilliam bronił następnie ministeryjum. Po nim wstąpił na mównicę lord Lyttelton, wykładający powody, które go, jako prawego Wiga skłoniły, do głosowania za poprawką. Po tém zabrał głos lord Melbourne, w obronie polityki ministeryjum. Szczególnie godną uwagi była następna mowa księcia Wellingtona. Wprawdzie oświadczył się on w ogólności zgodnym z projektami ministrów, przez które znaczna przewyżka wydatków nad dochodami wyniknęła; lecz dla usprawiedliwienia wniesionej przez hrabiego Ripon poprawki uczynił uwagę, jako słusznym ministrom zarzucając, że powzięli owe projekta nie zwróciwszy dostatecznej bacności na środki do pokrycia kosztów i wybrawszy oprócz tego w znacznej ilości podatki. W końcu rzekł jeszcze książe słów kilka o cła od drzewa i cukru i nalegał po kilkakroć, by rolnictwu krajowemu upaść nie dano, gdyż w niem tylko spoczywa prawdziwa podpora ludu. Po zabraniu raz jeszcze głosu przez lorda Melbourne, dla zbiecia za-

rzutów przeszłego mowcy, wprost do niego wymierzonych, bronił książę Richmond obecnych ustaw zbożowych. Margrabia Lansdowne odpowiedział na zarzuty uczynione polityce ministeryjalnej. Po tém lord Coventry wyłożył dowody swoje, dla czego poprawkę wpięra, a po przemówieniu się lorda Broughama za ministrami, przyszło do głosowania, którego skutek wiadomy, to jest poprawkę torysowską, potępiającą ministrów, większością 72 głosów przyjęło.

Izba niższa. Posiedzenie dnia 24go sierpnia. P. Mark Philips, który w izbie niższej wniósł projekt adresu odpowiedzi na mowę z tronu, wyraził najprzód radość, która z powrotu spokojnego sposobu myślenia w całej Europie, jako reprezentant wielkiego miasta fabrycznego Manchesteru uczuwa, przydawszy nadzieję, że spór z Chinami ku powszechnej korzyści handlu angielskiego wypadnie. »Oby» mówił dalej» wzięła izba do serca zawarte w mowie z tronu zalecenie i zochciała przejrzeć cła terazniejsze. Projekta podane przez ministrów pod względem cła od cukru, zupełnie pochwalam; co się zaś o onej wielkiej sprawie, ustaw zbożowych, dotyczy, mogę szanownych Panów zapewnić, że nędza w obwodach, z którymi obczyny jestem, do bardzo wysokiego wzmożła się stopnia, i upraszam członków, również obwoły fabryczne reprezentujących, by świadectwo swoje z mojem połączyli. Lud cierpień swoich nie będzie obojętnie znosił, jak długo monopol, spowodowany terazniejszymi ustawami zbożowemi, zmiany nie dozna. Zresztą uczy wszelkie doświadczenie, jak szkodliwemi w ogólności są cła ochronne właśnie dla tych klas, którym ulgę przynieść zamierzono. Zważmy na koniec, z jaką cierpliwością znosił lud dotąd dolegliwości swoje, a nie będziemy mogli odmówić mu sympatyj. — Następnie p. John Stuart Worsley wniósł następującą poprawkę, téjże treści co owa w izbie wyższej przyjęta. »Królowej Jój Mości najuniższej przedstawić, że spostrzegamy z wielką strwożą, jak wydatki publiczne w ostatnim czasie, przez lat kilka po sobie następujących, przewyższają roczne przychody, i że przekonani jesteśmy o konieczności użycia środków, dla zapobieżenia tak wielkiemu nieszczęściu. Zapewnij Jój Kr. Mość, że mocno przenikniemy o ważności rozstrząśnienia spraw handlu i przychodów kraju, jakoteż ustaw porządkujących handel zbożem, na co Królowa Jój Mość uwagę naszą zwrócić raczyła. Ze przy rozstrzygnięciu postępowania, mogącego być skutecznym pod względem tak ważnych przedmiotów, będąc usilnym staraniem naszym, wzię-

»na uwagę dobro poddanych Jéj Kr. Mości i po-
 »myślność ich wesprzeć. Że jednak poczytuje-
 »my za powinność swoją na to jak najuniższej
 »zwrócić baczną Jéj Kr. Mości, jak istotnie
 »jest potrzebną dla pomyślnego skutku obrad
 »naszych o téj lub owej sprawie dobra publicz-
 »nego, ażeby ministerjum Królowej Jéjmości
 »posiadało zaufanie téj izby i kraju, i Jéj Kr.
 »Mości z największym przedłożyć uszanowaniem,
 »jako terazniejsi Jéj doradcy zaufania tego nie
 »mają. Jéj Kr. Mość zapewnić, że w życzliwym
 »oświadczeniu mocnego współczucia Królowej Jéj-
 »mości dla tych poddanych, którzy cierpią teraz
 »przez niedostatek i brak zatrudnienia, upatru-
 »jemy nowy dowód Jéj czulej o dobro Swych
 »poddanych troskliwości i szczerze przyłączamy
 »się do modłów Jéj Kr. Mości: ażeby wszelkie
 »obrazy nasze mądrością kierowane, do pomyślno-
 »ści ludu przyczynić się mogły.«

Lord Bruce, który wsparł tę powyższą przez
 pana Worsley imieniem partji konserwacyj-
 nej zaprojektowaną poprawkę do adresu, a który
 w przeszłym parlamencie nie zasiadał, tą wła-
 śnie okolicznością usprawiedliwił, dla czego się
 podjął wspierać poprawkę, gdyż może stosowniej-
 szym wydawać się będzie, ażeby nowy członek
 wystąpił jako organ wyrazu zgodności obecnej
 izby niższej z głosowaniem przeszłej izby, któ-
 rym niegodność terazniejszych ministrów wy-
 rzeczono. — Mówiący po nim Sir C. Napier
 na to szczególniej zwracał uwagę opozycyji, że
 wojny przedsięwzięte przez terazniejsze mini-
 sterjum, luboć małemi tylko nazwane być
 mogą, miały jednak ważne skutki i nie wiele
 kosztowały. One (rzeki) nadały Hiszpanii rząd
 wolny, a w Syrii położyły tamę tak wielkiej
 tyranii. — P. Roebuck następnie oświadczył,
 że za poprawką głosować będzie, ale nie z po-
 wodów, jakie ci przytoczyli, którzy poprawkę
 wniesli, gdyż on dla tego właśnie Wigów nie
 chce, że tak bardzo do Torysów podobni. »Te-
 raz o to chodzi« rzekł »która partja będzie mo-
 gła najlepiej dobru publicznemu usłużyć, i by
 to rozstrzygnąć, chcę przebież postępowanie
 obu partji. Wigowie zupełnie teraz upadli,
 lecz nie przez konserwacyjny sposób myślenia
 ludu, ale przez swe własne złe postępowanie:
 przez to, że wstrzymali się z reformami, ja-
 kich żądali sami, i nie odzyskają oni dawniej
 potęg, chyba długim cnotliwym zawodem opo-
 zycyjnym. Nie pomoże ministrom uskarzać się,
 iż przekupstwem i zatrważaniem pobici zostali,
 bo to bowiem naturalne skutki bronionego przez
 nich systemu. Z drugiej strony znowu gdy prze-
 biegną wzrokiem postępowanie Sir R. Peela
 i jego partji w ostatnich lat dziesiątku, uważam

iż partja ta sprzeciwiała się zupełnie wszelkim
 reformom. Konserwatyści zresztą przy ostatnich
 wyborach ubiegali się o popularność wszelkimi
 jakie tylko być mogą nikczemnymi środkami,
 potępiając n. p. ustawy o ubogich, które prze-
 cież sam ich przewodca wspierał. A przewodca
 ten nie śmiał im za to wyrzutów czynić. Otoż
 takie są zasługi obu walczących partji. Tory-
 sowie przyjdą teraz do władztwa, gdyż oni re-
 prezentują większość, to jest większość korpo-
 racyj wyborców nie ludu; atoli ministrowie sa-
 mi sobie winni, że ludowi rozciąglejzego pra-
 wa wyborów nadać nie chcieli.« W końcu prze-
 szedł jeszcze p. Roebuck na niektóre punkta
 polityki zagranicznej ministerjum, przyczem
 ganił wojnę z Chinami, a postępowanie rządu
 amerykańskiego w sprawie Mac Leoda uspra-
 wiedliwił. Gdy jeszcze p. Muntz, także ra-
 dykalista, oświadczył się za terazniejszym mi-
 nisterjum, gdyż takowe zawsze jeszcze nad ad-
 ministracyję Torysów przenosi, rozprawy odro-
 czono. —

— Posiedzenie d. 25. sierpnia. Roz-
 prawy nad adresem dalej toczono, ale kolój nie
 przyszła jeszcze na główniejszych mowców, wła-
 ściwych przewodców obu partji. Za ministrami
 mówili tego wieczora pp. Ewart, Ward, Dr.
 Bowring, Stewart, Cobden, Grattan
 i Hastie, przeciw tymże kapitan Hamilton,
 pp. Manners Soutton, Sharman Craw-
 ford, Bailey i lord Worsley, poczem zno-
 wu rozprawy odroczone.

— Posiedzenie d. 26. sierpnia. Nim
 rozprawy o adresie na nowo się zaczęły, p. Roe-
 buck zadał kilka pytań ministrowi spraw za-
 granicznych, pod względem sprawy Mac Leo-
 da i terazniejszych nieporozumień ze Stanami
 Zjednoczonymi, na co lord Palmerston w o-
 gólności bardzo zadowolajaco odpowiedział, od-
 czytawszy instrukcye, udzielone przez pana Web-
 ster, amerykańskiego sekretarza Stanu, pro-
 kuratorowi jeneralnemu Stanów Zjednoczonych.

Izba wyższa. Posiedzenie dnia 27.
 sierpnia. Lord wielki ochmistrz Królowej,
 hrabia Erroll, wręczył dziś odpowiedź Jéj K.
 Mości na adres izby wyższej. Takowa opiewa
 jak następuje: »Cieszy Mnie, iż się dowiaduję,
 że izba wyższa mocno przeniknioną jest ważno-
 ścią rozpraw, na które zwróciłam jéj uwagę
 pod względem handlu kraju i ustaw porządku-
 jących handel zbożem, i że w obiorze postępo-
 wania, jakiegoby życzyć sobie należało, będzie
 szczerem usiłowaniem izby, mieć wzgląd na in-
 teresa wszelkich klas Moich poddanych i przy-
 czynić się do wzrostu ich pomyślności. Gdy po-
 ważać radę parlamentu jest zawsze chęcią Moją,

przeto i inne w adresie WPanów zawarte ważne sprawy, wezmę niezwłocznie pod rozpoznanie.

Ostatnie to wyrażenie się zdaje się ściągać na oświadczenie izby wyższej, że terażniejsze ministeryjum zaufania kraju nie posiada, i że projekta zalecone rozważyć parlamentu, nie mogą pod kierunkiem jego być korzystnie dla powszechnego dobra obradowane. Zresztą nie było nic więcej godnego interesu na tém posiedzeniu izby wyższej, które tylko bardzo krótko trwało.

Londyn dnia 27. sierpnia. Dziennik *Globe* we wczorajszym numerze pisma swojego mieści następujący spis członków nowego torysowskiego ministeryjum, który, jak mu jego korespondent donosi, a na którego podania zupełnie spuścić się może, ma być Królowej do potwierdzenia przedłożonym: Pierwszy lord skarbu i kanclerz izby skarbowej, Sir Robert Peel; sekretarz Stanu spraw zagranicznych, hrabia Aberdeen; sekretarz Stanu osad, lord Stanley; spraw wewnętrznych, p. Goulburn albo hrabia Wharnccliffe; pierwszy lord admiralicji, Sir J. Graham; lord kanclerz, lord Lyndhurst; prezydent tajnej rady, książę Wellington; wielki zachowawca pieczęci, hrabia Ripon; prezes kontroli wschodnio-indyjskiej, lord Ellenborough; prezes izby handlowej, lord Fitzgerald; sekretarz wojny, Sir H. Hardinge; kanclerz księstwa Lankaster, p. C. Wynne; przełożony nad mennicą, lord G. Sommerset; komisarz wydziału lasów, lord Lowther; płatnik generalny armii, Sir E. Knatchbull; sekretarz dla spraw Irlandyi, lord Eliot; wiceprezes izby handlowej, lord Sandon; jeneralny pocztmistrz, hrabia Wilton; przełożony nad puszkarstwem, Sir G. Murray; audytor jeneralny, p. D. Maclean; prokurator jeneralny, Sir W. Follett; fiskus jeneralny, Sir F. Pollock; prokurator jeneralny dla Irlandyi, Serjeant Jackson; lord wielki podkomorzy, margrabia Exeter; lord wielki ochmistrz, hrabia Liverpool; wielki koniuszy, hrabia Jersey; lord namiestnik Irlandyi, hrabia Haddington. Przytém ambasadorem w Paryżu ma zostać margrabia Londonderry, a w Petersburgu Sir Charles Bagot.

Oprócz tego podaje *Globe* przegląd następujących wypadków. Ministrowie zaraz po klęsce swojej podadzą się do dymisji. Dnia 28. zrana odbędzie się rada gabinetowa, po skończeniu której lord Melbourne, jako naczelnik ministeryjum, uda się na posłuchanie do Królowej, i udzieli jój urzędownie uchwały gabinetowej: że ministrowie widzą się spowodowanymi ustąpić. Poczém nowo-wybrany pierwszy minister do Królowej wezwany będzie i otrzyma

zlecenie złożyć nowy gabinet i w przeciągu oznaczonego terminu przedłożyć Jój Król. Mości spis nowych ministrów. Termin będzie krótkim tylko, gdyż jak naturalna, wszelkie urzędzenia są już poczynione i Sir Rob. Peel w razie potrzeby swój skład ministrów niezwłocznie przedłoży. Terażniejsi ministrowie tak długo tylko na swych posadach pozostaną, dopóki Królowa wyboru ich następców nie potwierdzi. Do wyszczególnienia tego dodaje pomieniony dziennik jeszcze słów kilka o nastąpić mającym z pewnością nowym osadzeniu innemi damami dotychczasowych dam dworu Królowej, przycém wyraża nadzieję, że Torysowie przez wzgląd na stan terażniejszy Jój Król. Mości, co do punktu tego z większym umiarkowaniem postąpią, niż podczas dawniejszego wezwania do składu gabinetu.

Na rozkaz izby niższej ogłoszono raport ilości zagranicznego i kolonialnego zboża, wprowadzonego od lipca 1828 do d. 15. stycznia r. 1841 na potrzeby krajowe Wielkiej Brytanii. Ogółowa ilość ta wynosiła w zbożu, to jest w pszenicy 11,322,085 kwarterów, a w mące 3,768,335 cetnarów. Z tego wprowadzono po najniższym ciele przywozowym, to jest po 1 szylingowi: 2,007,981 kwarterów zboża a 1,276,731 cetn. mąki; zaś przy ciele 2 szyllingów 8 pensów tylko 2,780,278 kwarterów zboża i 835,406 cetn. mąki. Przy wysokim ciele przywozowym, gdy zboże 49 szyl. 8 pensów kosztowało, przywieziono jedynie 2 kwartery zboża i 36 cetn. mąki, a gdy zboże na 50 szyl. 8 pensów w górę poszło, 8 kwarterów zboża i 56 cetn. mąki. Ogółowa dostawa z osad wyniosła w przeciągu tych lat trzynastu 523,265 kwarterów pszenicy i 1,023,805 cetnarów mąki.

W Windzorze obchodzono wczoraj uroczyste urodziny księcia Alberta, który skończył właśnie dwudziesty drugi rok życia.

Sprawiło wrażenie, że stojący pod Dublinem okręt liniowy *Belle Isle*, otrzymał nagle dnia 24. rozkaz, odplynąć niezwłocznie na morze Śródziemne.

Francyja.

Paryż dnia 27. sierpnia. P. Guizot wrócił wczoraj do Paryża. Przez cały wieczór hotel ministerstwa spraw zagranicznych był liczenie odwiedzany. Kilku ministrów, mianowicie pp. Villemain, Martin du Nord i Duchatel, mieli długą naradę z p. Guizotem. Dziś o godzinie 11tej zrana wszyscy ministrowie zbrali się u p. Guizota. Wysłano kilku gońców i przez całe przedpołudnie panowała nadzwyczajna czynność w biurach ministerstwa spraw zagranicznych.

O wypadkach w Caen dziennik *Messenger* donosi, co następuje: »W poniedziałek wieczorem zrobiono w Caen haniebną zamach do rozruchów. Około 30 burzycieli spokojności gwizdząc i krzycząc zebrało się przed gmachem prefektury, dokąd członkowie rady jenerałnej na obiad się zgromadzili. Patrol rozpedził natychmiast tę zgraję, i dwóch ludzi uwięził. Śmieszny zamach ten doznał publicznej pogardy. We wtorek wieczorem przybrały rozruchy nieco groźniejszy charakter. Burzyciele spokojności potłukli latarnie po ulicach i okna tak w teatrze jakoteż w gmachu gimnazjalnym. Minister spraw zagranicznych opuścił Caen dnia 24go w południe.«

Journal des Debats czyni następujące uwagi o angielskiej mowie z tronu: »Zagajenie parlamentu dało królowej Angielskiej sposobność użycia zaszczytnej inicjatywy, w której wyraziła radość swoją z przywrócenia zgody między głównymi mocarstwami Europy. Ci wszyscy, którzy szczerze pragną pokoju świata i prawdziwego dobra ludzkości, wraz z nami szczęściem powtórnego zawiązania stosunków przyjacielskich między dwoma tak wielkimi narodami cieszyć się będą. Parlament angielski przyjął bogacie kilka paragrafów mowy z tronu; ale ten, który ogłasza, że Francya w familiję narodów europejskich jest powróconą, powitany był powszechną sympatją, a hołd uszanowania, jaki mowcy obu izb składają mądrości i odwadze króla i jego rządu, jak z jednej strony zaszczyca tych, którzy go niosą, tak z drugiej tego, który go odbiera.«

— dnia 28. sierpnia. Prezydent rady ministrów, marszałek Soult, wrócił dnia wczorajszego z zamku Eu do Paryża. Zaraz po swém przybyciu przyjmował ministra skarbu. Słychać, że w Eu nowe powzięto postanowienie co do projektu zapisywania ludności, a marszałek Soult otrzymał zlecenie, zawiadomić o tém pana Humanna. Dziś rano wszyscy w Paryżu obecni ministrowie zgromadzili się w hotelu ministerjum wojny.

Królowa Maryja Krystyna ma chęć przedpędzenia jesieni w południowej Francyi i posłała intendenta swego do Bajonny, by w okolicy tego miasta wynajął dla niej jakiś dom wiejski.

Jednego z pierwszych urzędników w ministerjum spraw zagranicznych wysłał p. Guizot z depeSZami dla pana Baccourt do Wasyngtonu. Sądzą, że takowe dotyczą się projektu Stanów Zjednoczonych: podwyższenia cła przywozowego, mianowicie od win francuskich.

Doniesienia afrykańskie zawsze jeszcze nie spełniają tych nadziei, jakie tu i tam miano »powodu odpadnięcia części plemienia Medze-

rów. Rów mający Motydszy bronić, zaledwo do pewnej przestuzeni ukończono, a już Arabowie dowiedli onegoż niedostateczność, przedarłszy się w miejscu zwaném *Beni Mered*, dla uprowadzenia trzód znacznych. Tymczasem administracyja Algieru obrala miejsce na dwie obwarowane włości na płaszczyźnie, którym nadano już wprawdzie nazwy Cadeur i Tixerain, ale które podobno dotychczas tylko na papierze istnieją.

Wiadomość z ostatniej poczty.

Paryż d. 29. sierpnia. Rozeszła się tu dziś pogłoska, że w Kalcie odebrano depeSZę telegraficzną z wiadomością, jako ministerjum Wigów już się do dymisyi podało.

Holandyja.

Ilaga dnia 27. sierpnia. Wydziały drugiej izby Stanów Jeneralnych zaczęły już rozpoznanie przedłożonych ustaw finansowych, jakoteż zmian zaprojektowanych we wniosku do ustawy pod względem organizacyi izby obrachunkowej. Dotąd wszakże zajmowały się istotnie tylko dwuletnim budżetem. Po tém, co o owém rozpoznaniu gloszą, uwagi Stanów w ogólnosci nie mają być tak bardzo pomyślne dla projektu rządowego i dały się słyszeć przeciw rządowi energiczne reklamacyje. Skutek osiągnięty przez ministra skarbu w jego budżecie, niebardzo za pomyślny uznano, gdy ilość podatkową zatrzymał na wysokiej stopie, na jakiej była w czasie wojny i rozruchów w kraju, a do dochodów dodać musiał sumę 12 milijonów, jako przychód z Indyj Wschodnich. Zdaje się, że pewna odcień izby chce główny wykonać zamach i odmówieniem subsydjów zmusić pp. Verstoek van Soelen i van Maanen do ustąpienia z ministerjum.

Niemcy.

Według frankforckiej *Oberpostamtszeitung*, p. Thiers przybył dnia 26. sierpnia wieczorem do Frankfortu, a nazajutrz puścił się w dalszą drogę do Moguncyi.

Rossyja.

Petersburg d. 26. sierpnia. W nowo od półtora roku odbudowanym cesarskim pałacu zimowym zawałiła się w nocy z 22go na 23ci t. m. wielka sala St. Jęrzego, jedna z największych jego ozdób, przyczém zgromadzone tamże kosztowne malowidła, posągi, wazy i t. p. zupełnie zniszczeniu uległy. Wynikła z tąd szkoda cenią na kilka milijonów rubli. Z ludzi nikt przytém jak na szczęście nie utracił życia; także

reszta palacu, jak się zdaje, nie jest uszkodzoną. Dniem wprzód kapitula orderu St. Jézego miała jeszcze w tój sali posiedzenie.

NOWINY LWOWSKIE.

W poniedziałek dnia 6go b. m. między 8mą a 9tą godziną wieczorem cały Lwów przerażony został uderzeniem piorunu, który z czarnych chmur po nad miastem szybko przeciągających, bez poprzedniego dészczu z straszną blykawicą wypadł; a lubo to pewna, że gdzieś śród samego miasta uderzył, nikt jednak nie może miejsca oznaczyć. Po krótkiej potém uléwie skończyła się srogość burzy. — Dnia 19go b. m. ma się odbyć wielka parada kościelna w obozie za Żelazną wodą. — Regulowanie placu około teatru hr. Skarbka szybko postępuje. Odwach na rynku krakowskim ma być zniesiony, przez co miejsce to wiele na piękności zyska. — Najzamoławszy z żyjących dziś akrobatów Michał Averino, w przejeździe swoim z Warszawy do Pesztu, przybył właśnie do Lwowa, i zamysła dać siedm przedstawień w ogrodzie Po-jezuickim, do którego celu arena będzie nowo udekorowana. Pierwsze przedstawienie ma być w niedzielę dnia 12go b. m.

Wiadomości handlowe i przemysłowe. (Z korespondencyi prywatnej.)

Targ na woły we Lwowie, dnia 30. sierpnia 1841. Na ten targ przypędził Mojżesz Bauer z Rozdotu 22 wolów, ważących mięsa po 14¹/₄ a łożu po 1³/₄ kamienia, i sprzedał rzeźnikom tytejszym po 97 zr. 30 kr. w. w.

(2) *Lwów d. 8. września 1841.* Nakoniec przyszła kolej i na wódkę; produkt ten przez długi czas swym posiadaczom nie nienastęczał prócz ubytku, kosztów i straty; teraz zaś zaczyna się podnosić w cenie; domysł o nieurodzaju ziemniaków zyskuje co raz więcej na prawdopodobieństwie, producenci ze sprzedażą wódki tém bardziej się wstrzymują, im łatwiej w tym roku przychodzi pokryć potrzeby gospodarskie korzystnym sprzedawaniem zboża; oto najnaturalniejsza przyczyna podniesienia się ceny wódki. Co nas jednak nie cieszy, jest to okoliczność, iż ten artykuł dotąd nie wychodzi do innych prowincyj, a zatem długiej trwałości tój podwyższonej cenie rokować nie można, póki nie otworzy się handel za granicę. W drobnój

sprzedaży dostać można za garniec szumówki po 22 kr., za garniec okowitej po 33 kr. m. k., w handlu hurtowym placą za szumówką po 20 kr., za okowitę po 30 kr. m. k. — W ostatnim czasie wciąż kupowano tu pszenicę do Gdańska; temi dniami zaś spekulanci z Cieszanowa odebrali z tantąd mniej pomyslane wiadomości; jak dalece to działać będzie na dalszy handel zbożem, dotąd wiedzieć nie można.

Peszt, d. 27. sierpnia 1841. Pierwszy tydzień odbywającego się tutaj jarmarku na Ścięciu Śgo Jana, poszedł daleko lepiej i żywiej, aniżeli stę spodziewano. Znosi się na znaczną sprzedaż towarów rękodzielniczych wszelkiego gatunku. Brak gotowych pieniędzy nie objawia się. — Co do produktów krajowych, możemy dotąd donieść, iż wełna ordynaryjna jednej strzyży ma żwawy pokup, po cenie o kilka złotych reńskich wyższéj, niż na ostatnim jarmarku lipcowym. Także i wełna ordynaryjna dwojéj strzyży odchodzi dobrze. Za banacką krajczankę i *cygarra* (w rękach praną) żądają wysokich cen. — Za wódkę trzymają się o kilka krajcarów za stopień (w wiadrze) drożéj. — O miód nie dopytują się. — Potaż w swéj miernéj cenie. — Dębianki ciągle są drogie. — Skórek zajęczych mało w zapasie. — Surowe skóry tańsze. (*Posther Handl. Ztg.*)

Londyn, dnia 24. sierpnia 1841. Z południowych hrabstw dochodzą wiadomości o żniwach pszenicy dość sporo idących. Zaś w północnych obwodach ciepła pogoda powróciła nazad, a jeżeli potrwa, to jeszcze do końca tego miesiąca będzie się można uwinąć z wielką częścią zbiorów pszenicy. — O domniemanym wypadku zbiorów to tylko dziś powiedzieć można, że nie będzie tak bardzo złym, jak go sobie wyobrażano. — W Szkocyi i Irlandyi pogoda także ustaliła się. — Na zwykłe o tym czasie aukcyje wełny zjechał się licznie kupecy ze wszystkich obwodów fabrycznych, i mimo wystawionej na sprzedaż znacznej ilości bo do 21000 wantuchów, wszystko prawie rozkupione zostało, i to po takich samych cenach, jak ostatnim razem. Cienka wełna jest nawet bardzo poszukiwana, i w niektórych razach wyższą cenę uzyskała.

(*Preus. Handl. Zeit.*)

TEATR POLSKI.

Jutro (po raz pierwszy): *Syn waryjarki*, dramat w 5 aktach.